

Listy do redakcji • Listy do redakcji •

Nauczycielskie tradycje rodziny Rostkowskich z Wyśmierzyc już przed wojną zapoczątkowali Teodora Barańska i Jan Rostkowski, małżonkowie od 1945 r. pracujący aż do emerytury w szkole podstawowej w Wyśmierzycach. J. Rostkowski był kierownikiem, a następnie dyrektorem szkoły. Ich śladami poszło czworo dzieci, o czym napisała w obronionej w tym roku pracy magisterskiej Agnieszka, wnuczka Jana i Teodory: „Obecnie w naszej rodzinie pracuje w tym zawodzie już trzecie pokolenie, którego jestem jedyną, jak dotąd przedstawicielką.” Panująca w rodzinie atmosfera była motywem wyboru zawodu przez dzieci. Jasno wyraził to najstarszy z dzieci Rostkowskich - Tadeusz, były dyrektor wyśmierzyckiej szkoły, historyk, regionalista: „W domu rozmowy dotyczyły problemów dydaktycznych, wychowawczych bądź organizacyjnych. (...) Otoczenie ukształtowało więc moją świadomość tak, że nikim innym niż nauczyciel być nie mogłem”.

Rodzinne tradycje, jako motyw wyboru zawodu nauczyciela, podkreślają także trzy córki Teodory i Jana Rostkowskich: Teresa, Janina i Zofia. Agnieszka, wnuczka Rostkowskich, po 5 latach pracy zawodowej została od początku tego roku szkolnego dyrektorem SP w Wyśmierzycach.

Drugą rodziną nauczycielską o wieloletnich tradycjach jest rodzina Popisów, związana z Czarnolasem. Protoplasta rodu Antoni Popis i jego żona Bronisława wychowali szczęśliwie 4 synów i tyleż córek. Dwaj synowie: Stefan i Stanisław zostali duchownymi, dwaj następni: Jan i Wła-

dysław oraz córka Jadwiga - nauczycielami. Zawód ten wybrali następnie wnukowie oraz prawnukowie Antoniego i Bronisławy. Łącznie w rodzinie Popisów jest 21 nauczycieli, a prócz tego 3 księży, którzy nauczali religii w szkołach.

Jan i Władysław Popisowie to zasłużeni pedagodzy i dyrektorzy szkół w powiecie radomskim. Jan (razem z żoną Wandą) większość zawodowego życia spędził w szkole w Zawadach gm. Jedlińsk. Pod jego kierownictwem szkoła otrzymała nowy obiekt i dobrymi wynikami pracy dydaktyczno-wychowawczej i kulturalnej wryła się w środowisko. W ślady rodziców poszły wszystkie trzy córki; nauczycielami są również ich mężowie.

Władysław i Helena Popisowie pracowali od 1949 r. aż do emerytury w SP w Bartodziejach gm. Jedlińsk. Władysław, znany w środowisku pedagoga i społecznik, cały czas kierował szkołą, małżonka zaś łączyła obowiązki nauczycielki i bibliotekarki. Zawód nauczycielki wybrali wszyscy ich trzej synowie.

Motywy wyboru zawodu nauczyciela w rodzinie Popisów było zainteresowanie sprawami nauczania i wychowania w szkole. Mówi o tym syn Władysława Marian Popis, działacz oświatowy i ZNP, były poseł na Sejm, obecny członek Sejmiku i dyrektor LO im M. Kopernika: „Wyrastałem od najmłodszych lat w atmosferze życia szkolnego, obserwowałem prace moich rodziców. To wszystko wciągało. Jakże mogłem więc myśleć o innym zawodzie niż nauczycielski”.

Stanisław Ośko